

Anna KOWALSKA-LEWICKA

SŁOWNIK ETNOGRAFÓW POLSKICH

Niewiele dotąd poświęcono uwagi historii etnografii. Jedyna syntetyczna praca na ten temat ukazała się z okazji jubileuszu 75-lecia Polskiej Akademii Umiejętności w serii „Historia Nauki Polskiej w Monografiach” (Anna Kutrzebianka, *Rozwój Etnografii i Etnologii w Polsce w Monografiach*, Kraków 1948). Ta doskonale udokumentowana synteza ukazała się z górą pół wieku temu, ponadto liczy zaledwie 53 s. druku (bo na tyle zaplanowane były monografie w powyższej serii), co uniemożliwiło autorce rozwinięcie wielu, ledwie zasygnalizowanych problemów. Mimo więc swej dużej wartości naukowej jest na dzisiejsze czasy niewystarczająca.

W okresie powojennym nadal nie podejmowano tematu historii etnografii. Ukazywały się co prawda artykuły związane z dziejami katedr uniwersyteckich i muzeów (najczęściej przy okazji obchodów jubileuszowych tych instytucji), a także z nazwiskami poszczególnych uczonych (te głównie jako wspomnienia pośmiertne i biogramy w *Polskim słowniku biograficznym*, a ostatnio w niektórych słownikach regionalnych, jak np. *Wielkopolski słownik biograficzny*), wciąż jednak brak słownika etnografów i ludoznawców polskich. Uważamy zatem, że powstanie takiej pozycji jest niezbędne dla poznania historii etnografii, że ułatwi przyszłym autorom przystąpienie do opracowania syntetycznego dzieła o dziejach tej nauki.

Z pierwszą inicjatywą opracowania *Słownika etnografów polskich* wystąpił dr Jan Dekowski, kierownik działu etnograficznego w łódzkim Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym. Przygotował on prowizoryczną listę haseł nazwiskowych, zarówno osób zmarłych, jak i żyjących, nie ustalił natomiast ścisłych kryteriów doboru osób, których biogramy miały znaleźć się w *Słowniku*. Dla każdego z tych wytypowanych przez siebie nazwisk dr Dekowski założył kopertę (jest ich 349), gdzie w miarę

prac nad innymi zagadnieniami składał napotkane informacje (fiszki bibliograficzne, wycinki z gazet i inne). Na ogół są to wiadomości bardzo niekompletne, jedynie w kilku przypadkach widzimy, że zainteresował się specjalnie daną osobą i systematycznie poszukiwał o niej danych. Niestety, śmierć przerwała pracę dr. Dekowskiego, a jego materiały słownikowe, zgodnie z wolą zmarłego, zostały przekazane autorce referatu.

Opracowaniem *Słownika* zostało zainteresowane Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, ściślej jego Oddział Krakowski, gdzie zostały zdeponowane materiały dr. Dekowskiego i gdzie powstała inicjatywa opracowania takiego *Słownika* i wydania go z okazji jubileuszu 100-lecia Towarzystwa, przypadającego na rok 1995. Zarząd Oddziału Krakowskiego PTL podjął stosowną uchwałę, która została zaakceptowana przez Zarząd Główny PTL. Niestety, był to czas, kiedy zasady dotowania towarzystw naukowych uległy radykalnej zmianie. Okazało się, że nie możemy liczyć na pomoc finansową Zarządu PTL, a Oddział Krakowski nie posiadał własnych funduszy. Wspominam o tym, gdyż sytuacja finansowa rzutowała potem na realizację zamierzeń związanych z publikacją *Słownika etnografów*.

Mimo przeciwności, jakie ujawniły się już w samych początkach pracy, powołano Komitet Redakcyjny, powierzając redakcję naczelną dr Annie Kowalskiej-Lewickiej i rozpoczęto wstępne prace. Zdecydowano, że *Słownik* będzie wydawany systemem tzw. holenderskim, czyli że każdy kolejny tom będzie zawierał hasła w układzie alfabetycznym, od A do Z, a dopiero po opublikowaniu pewnej liczby tomów wyjdzie zbiorczy indeks nazwisk, co ułatwi czytelnikowi odszukanie odpowiedniego biogramu. Opracowano instrukcję dla autorów biogramów, opartą na zasadach stosowanych przez Redakcję *Polskiego słownika biograficznego*. Jednak w naszym przypadku instrukcja sugerowała autorom tylko ogólne ramy biogramu, pozostawiając dużą swobodę w przedstawieniu danej postaci. Wychodziliśmy bowiem z założenia, że nasz *Słownik* powinien dawać nie tylko suche fakty z życia i działalności naukowej danej osoby, ale tam, gdzie to tylko będzie możliwe, podkreślać jej osobowość.

Przystąpiono również do sporządzenia listy nazwisk osób, które wniósł swój wkład w rozwój etnografii, a których działalność przypada na wiek XIX i XX. Przyjęliśmy, że mają to być Polacy działający w granicach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, ale także badacze innych ludów, zwłaszcza pozaeuropejskich. Uwzględniliśmy tylko osoby nie żyjące. W pierwszej kolejności miały ukazać się biogramy wybitnych badaczy okresu II Rzeczypospolitej i półwiecza po II wojnie światowej, a wśród nich szczególnie osoby związane z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym – jako że pierwszy tom wydawnictwa miał się ukazać, jak to już była mowa, na jubileusz stulecia PTL. Chcieliśmy też zająć się biogramami osób nam współczesnych, które jeszcze nie doczekały się publikowanych życiorysów.

Dyskusję wzbudziła sprawa celowości opracowania życiorysów osób, których biogramy znalazły się już w *Polskim słowniku biograficznym*. Doszliśmy jednak do wniosku, że nie sposób w pierwszym reprezentacyjnym tomie naszego *Słownika* przemilczeć tak wybitnych postaci, jak np. profesorowie Jan Bystrzeński, Kazimierz Dobrowolski czy Kazimierz Moszyński.

Zgodnie z powyższymi zasadami przygotowaliśmy, częściowo w oparciu o propozycje dr. Dekowskiego, listę haseł nazwiskowych i spomiędzy nich wyselekcjonowaliśmy te, które miały znaleźć się w pierwszym tomie *Słownika*. Ustalono też nazwiska potencjalnych autorów. Tu jednak zaczęły powstawać trudności. Jak wiadomo, działaliśmy bez żadnej dotacji. W propozycjach kierowanych do przyszłych autorów trzeba było jasno powiedzieć, że praca ich nie będzie honorowana. To samo dotyczyło recenzentów, skutkiem czego byliśmy zmuszeni podjąć się recenzji w obrębie składu Redakcji, która zresztą także działała bez jakichkolwiek honorariów. Trzeba przyznać, że większość osób, do których zwróciliśmy się z prośbą o opracowanie biogramów, uprzedzając, że będzie to praca bezpłatna, podjęła się tego zadania. W nielicznych zresztą przypadkach musieliśmy dobierać autorów osobiście zainteresowanych postacią, jaką przyszło im opracować. W sumie uzyskaliśmy 67 biogramów, z czego 51 jest opracowanych ostatecznie, natomiast 16 wymaga jeszcze dość znacznej obróbki redakcyjnej.

Słownik, zaopatrzone w 2 recenzje, prof. dr. Jadwigi Klimaszewskiej, emerytowanego profesora etnografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, i prof. dr. Wiesława Bierkowskiego z Katedry Informacji Naukowej i Bibliografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, został zaprezentowany na Radzie Wydawniczej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w październiku 1994 r. Rada włączyła go do planu wydawniczego PTL na rok 1995 i przesłała do zatwierdzenia do Komitetu Badań Naukowych. Komitet odrzucił tę pozycję. W rok później PTL ponownie włączyło *Słownik* w swój plan wydawniczy, tym razem na 1996 rok i ponownie został on odrzucony przez KBN. Słowem zanikła szansa wydania go w wydawnictwach PTL, których jedynym źródłem dotowania jest KBN.

Po omówieniu dziejów powstawania *Słownika etnografów* czas na zaprezentowanie przygotowanego już I tomu. Rozpoczyna go wprowadzenie wymagające w chwili obecnej całkowitego przerobienia. Publikacja przygotowywana była przez członków PTL dla uświetnienia jubileuszu Towarzystwa, stąd we wprowadzeniu znalazło się zwięzłe omówienie jego dziejów. Podkreślono też związki prezentowanych w I tomie postaci z Towarzystwem. Chcieliśmy w ten sposób uwypuklić zasługi Towarzystwa dla rozwoju etnografii.

Jeśli chodzi o dobór nazwisk w I tomie, znaleźli się w nim przede wszystkim wybitni uczeni okresu międzywojennego oraz działający po II wojnie światowej twórcy etnografii współczesnej w Polsce. Oprócz wy-

mienionych już profesorów Bystronia, Dobrowolskiego i Moszyńskiego mamy biogramy Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej, twórczyni katedry etnografii w Łodzi, Józefa Gajka z Wrocławia, inicjatora i pierwszego redaktora *Polskiego atlasu etnograficznego* oraz reedycji *Dzieł wszystkich* Oskara Kolberga, a także profesorów Witolda Dynowskiego, Eugeniusza Frankowskiego, Bożeny Stelmachowskiej i innych. Obok nich znalazły się biogramy badaczy ludów pozaeuropejskich, jak Stefan Szolc-Rogoziński (badacz Afryki Zachodniej), Bronisław Piłsudski (badacz ludów syberyjskich) i Andrzej Waligórski (współczesny badacz ludów Kenii). Osobną grupę tworzą uczeni XIX w., których objęliśmy mianem ludoznawców. Termin ten powszechnie stosowany w XIX i jeszcze w początkach XX w. (por. Towarzystwo Ludoznawcze i jego organ „Lud”) obejmował osoby, badające „lud”, czyli społeczności wiejskie, nie będące profesjonalnymi etnografami. Przypomnę, że pierwsza Katedra Etnografii powstała w 1910 r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a systematyczną działalność rozpoczęła dopiero po II wojnie – do tego czasu nie mieliśmy więc etnografów ze specjalistycznym wykształceniem uniwersyteckim. Owi „ludoznawcy”, jak sami się nazywali, pozostawili niezwykle dziś cenne opisy kultury ludowej, w większości obecnie zapomnianej, na których bazują współcześni uczeni. Podam tu przykładowo nazwiska takich ludoznawców, jak Ludwik Zejszner geolog, ale równocześnie autor cennych prac ludoznawczych, czy Jan Świątek, nauczyciel wiejski, autor wybitnych monografii etnograficznych, jak *Lud nadrabski* czy *Brzozowa i okolica Zakliczyna*, Ogromne zasługi dla poznania kultury polskiej wsi mają działający w okresie międzywojennym, ale i po II wojnie regionaliści, ludzie związani z pewnym regionem. To oni zarejestrowali i utrwaliли w swych publikacjach współczesny im obraz kultury społeczności, w jakiej przyszło im żyć. Często byli też twórcami muzeów i skansenów. Wymienię tu nazwiska Adama Chętnika, znawcy Kurpiowszczyzny i Aleksandra Rybickiego, twórcy skansenu w Sanoku.

Dokumentowaniem ginącej kultury wsi zajęli się, nieliczni zresztą fotograficy. Współpracując z instytucjami naukowymi i muzeami, stworzyli archiwa fotograficzne liczące wiele tysięcy fotogramów, dziś bezcenne źródło dla badacza kultury wsi. Ludzie ci, po latach pracy u boku etnografów, sami stawali się wnikliwymi znawcami zagadnień kulturowych i utrwaliли je na błonie filmowej. Takim był m.in. Jan Świdorski.

Przytoczyłam tu tylko przykładowo niektóre nazwiska, by dać obraz zarówno realizacji założeń *Słownika etnografów*, jak i wartości dla nauki osób, których biogramy już zostały opracowane.

Kończąc to, może zbyt pobieżne, omówienie, chcę raz jeszcze podkreślić potrzebę opracowania i wydania *Słownika*, który stałby się źródłem dla badania dziejów poznawania kultury ludowej. Tego rodzaju wydawnictwo

posiada wartość nie tylko dla etnografii i antropologii kulturowej, ale i dla historii kultury polskiej, a także dla historii nauk humanistycznych szeroko pojętych.

Na tym miejscu należy jeszcze raz podkreślić zasługi prof. Wiesława Bieńkowskiego. Od samego początku popierał projekt wydania *Słownika*, uczestniczył w pracach redakcyjnych, stał się autorem biogramu Jana Bystronia, przygotował opinię o *Słowniku*. Niestety, z powodu wielości spraw, w jakich czynnie uczestniczył, nie przyjął funkcji głównego redaktora, ale zawsze równie życzliwie i kompetentnie służył radą i wszelką pomocą. Należy także podkreślić zasługi dr. Piotra Dekowskiego jako inicjatora wydania *Słownika*. Gdyby danym mu było żyć dłużej, znając jego konsekwencję i pracowitość, na pewno doprowadziłby swe dzieło do chlubnego końca.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji postanowiono włączyć *Słownik etnografów polskich* do planu wydawniczego „Monografii Komisji Historii Nauki PAU”.